



Jadwiga Knie-Górna

Uderzenie w rewolucję czystości

Dyskryminacja chrześcijan w Anglii

W Londynie zapadł kontrowersyjny wyrok dyskryminujący chrześcijan. Decyzją sądu, która zapadła 16 lipca, szesnastoletnia Lydia Playfoot, uczennica liceum w Horsham, nie będzie mogła nosić do szkoły tzw. obrączki czystości, na której wygrawerowany jest cytat z Biblii zachęcający do przedmażeńskie wstrzemięźliwości seksualnej.

Nastolatka została wyrzucona z lekcji, ponieważ nie chciała wykonać polecenia nauczyciela nakazującego jej zdjąć obrączkę. Niestety, w obronie uczennicy nie stanęła dyrekcja liceum, która odrzucając jej skargę o zamach na wolność jej wyznania, stwierdziła, że obrączka nie jest nadrzędnym elementem wiary chrześcijańskiej.

Dziewczyna w obronie swoich należnych praw podała szkołę do sądu, oskarżając ją o prześladowania religijne. Podczas rozprawy w sądzie adwokaci Lydii przekonywali, że zakaz wydany przez jej liceum stanowi rażące pogwałcenie prawa do wyrażania „wolności myśli, sumienia i religii”, przynależnych do praw człowieka chronionych Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Zdaniem prawników reprezentujących szkołę, zezwolenie na noszenie muzułmańskich chust i sikhowskich turbanów wynika z faktu, iż są to integralne elementy strojów przepisanych przez wyznanie. W przypadku chrześcijaństwa ich zdaniem centralnym elementem wiary jest krzyż, a nie obrączka czystości. Ojciec Lydii, pastor, stwierdził, że wyrok, jaki zapadł w tej sprawie, jest atakiem laickiego fundamentalizmu, który za wszelką cenę pragnie, aby niektóre religie, a w szczególności chrześcijańska zamilkły. Natomiast Lydia Playfoot uważa, że wyrok ten jest niebezpiecznym uchYLENIEM furtki do prawnego zabrania chrześcijanom publicznego wyznawania, a także praktykowania wiary.

Trudno nie zgodzić się z tą opinią. Tym bardziej że wyrok ten jest również niebezpieczną próbą określania co jest symbolem religijnym, a co nim nie jest. Dziwnym zbiegiem okoliczności w Stanach Zjednoczonych Partia Demokratów właśnie teraz stara się przeforsować w Kongresie decyzję o zaprzestaniu finansowania programów edukacyjnych promujących wstrzemięźliwość seksualną wśród młodzieży. Zastanawiający jest ostry atak skierowany przeciw propagowaniu wstrzemięźliwości seksualnej, które równie mocno akcentuje, iż tylko heteroseksualny i monogamiczny związek małżeński jest oczekiwaną normą w sferze życia seksualnego człowieka.

Rodzice Lydii Playfoot są mocno zaangażowani w kierowaniu brytyjską filią amerykańskiego stowarzyszenia Silver Ring Thing promującego abstynencję seksualną wśród młodych ludzi. Członkowie tego stowarzyszenia noszą na palcu lewej ręki srebrną obrączkę z napisem „Thess.4:3-4”, który jest angielskim oznaczeniem wersetu z 1 Listu św. Pawła do Tesaloniczan: „Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymywanie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymywać ciało własne w świętości i we czci, a nie pożądliwej namiętności, jak to czynią nieznający Boga poganie”.

Stowarzyszenia Srebrnej Obrączki (Silver Ring Thing), tak ja i Prawdziwa Miłość Czekająca (True Love Waits) powstały w latach dziewięćdziesiątych na terenie USA dzięki inicjatywie środowisk protestanckich, które w ten sposób chciały przeciwdziałać narastaniu problemu zachodzenia w ciążę przez nastolatki. Wkrótce temat podjęły także środowiska katolickie, które powołały do życia ruch „Czysty z wyboru”. Organizacje te w samych tylko Stanach Zjednoczonych zrzeszają kilka milionów młodzieży. Niestety, w Europie ta piękna inicjatywa nie znalazła tak masowej akceptacji. Nawet w tak katolickich krajach jak Włochy czy Polska programy tych stowarzyszeń są raczej mało znane.

Od połowy lat dziewięćdziesiątych w naszym kraju działa Ruch Czystych Serc, zainicjowany przez dwumiesięcznik katolicki „Miłujcie się”. Obecnie RCS skupia wokół siebie około czterech tysięcy członków. Jego celem jest życie w czystej miłości i wolności, jakie daje Chrystus. Patronką młodych, którzy chcą zgodnie z nauczaniem Jana Pawła II wymagać od siebie nawet wówczas, gdy inni tego nie będą czynić, jest błogosławiona Karolina Kózkówna. Jak podkreślają inicjatorzy RCS, „na całym świecie i w Polsce żyje wiele milionów młodych ludzi, którzy odrzucili kłamstwa reklamowe porno-biznesu i uwierzyli, że tylko Jezus mówi całą prawdę o miłości i seksie. Ci młodzi ludzie składają przyrzeczenie czystości serca, czyli pragną iść przez życie z Chrystusem i uczyć się od Niego prawdziwej miłości. To przyrzeczenie czystości nie jest deklaracją bezgrzeszności, ale gotowością pójścia przez życie razem z Jezusem i powstawania z każdego upadku”.

Aby zostać członkiem tego ruchu, nie wystarczy tylko przyrzeczenie życia w czystości, ale również należy wyrazić wolę regularnej modlitwy i życia sakramentami świętymi.

Czyżby rewolucja czystej miłości zaczęła dotkliwie uderzać w finanse wielu instytucji żyjących z propagowania tzw. wolności seksualnej? Wyrok sądu, jaki padł w hrabstwie West Sussex, zmusza do wielu pytań. Ważna i godna naśladowania jest jednak postawa Lydii, która nie poddaje się i o swoje prawa zamierza walczyć w sądzie wyższej instancji.

Warto tutaj przypomnieć, że w naszym kraju wiele lat temu przeżywaliśmy bolesne uderzenie w przejawy religijności młodych ludzi, kiedy w czasach PRL członkom Ruchu Światło-Życie zakazano nosić skórzane symbole tego ruchu. Różnica w obu tych zakazach jest jednak bardzo istotna, bowiem noszenia symboli przynależności do Ruchu Światło-Życie zabraniał totalitarny, komunistyczny ustrój państwa. A obrączkę czystości zakazuje nosić państwo, które uważa siebie nie tylko za demokratyczne, ale również tolerancyjne. Dlatego można uważać, że zakaz ten ma wiele podtekstów i nie wróży niczego dobrego.

opr. mg/mg

Copyright © by [Przewodnik Katolicki](#) (30/2007)

Artykuł pochodzi z : http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZR/silverring_no.html